

# Faszystowskie korzenie dżihadyzmu

**Elliot Friedland**

**W przeszłości twierdziłem, że Islam nie jest religią faszystowską, a przynajmniej nie bardziej niż chrześcijaństwo. Ale co z islamizmem, polityczną ideologią chcącą wszystkim narzucić islam i ustanowić szariat jako obowiązujące ustawodawstwo państwa?**

Czym jest faszyzm? To określenie pada często, zwłaszcza jako określenie oponentów z prawej strony sceny politycznej. Ale słowo to ma określone znaczenie i odnosi się do konkretnej ideologii politycznej. David Roberts zebrał wypowiedzi badaczy faszyzmu na temat jego natury.

Brytyjski antyfaszysta Richard Griffin tak definiuje to zjawisko: „Faszyzm jest rodzajem politycznej ideologii, której mitycznym rdzeniem, w różnych permutacjach, jest palingenetyczna forma populistycznego ultra nacjonalizmu”

Ale co to znaczy?

Palingenetyczny odnosi się do ponownego odrodzenia; pochodzi od greckich słów, palin (ponownie) i genesis (narodzenie). Ultra nacjonalizm oznacza skrajnie silnie utożsamianie się z grupą narodową, gdy jednostka przestaje mieć znaczenie za wyjątkiem swojej roli w celu dalszego wspierania dobra kolektywu. Griffin mówi, że koncept odnosi się do odrodzenia całego narodu, ale nie jest to proces stopniowy. Raczej mówimy o kompletnym obaleniu starych porządków i systemów oraz stworzeniu, w sposób gwałtowny, nowego człowieka i nowego porządku, w którym wszyscy są podporządkowani wszechmocnemu państwu rządzonemu przez jednego władcę.

Roberts cytuje też Roberta Paxtona z czasów jego pracy na University of Columbia: „Faszyzm może być definiowany jako forma politycznego działania cechująca się obsesyjnym wchłanianiem, połączonym ze spadkiem znaczenia społeczności, upokorzeniem lub ofiarami, w zamian wprowadzając kult jedności, energii, czystości, w którym masowa partia zaangażowanych nacjonalistycznych bojowników, współpracująca w niełatwy, ale efektywny sposób z tradycyjnymi elitami, porzuca wolności demokratyczne i dąży do stosowania przemocy przy zewnętrznej ekspansji oraz wewnętrznych czystkach, bez etycznych lub prawnych ograniczeń”.

Te definicje pasują do ISIS, Al-Kaidy i innych grup dżihadystów. Wszystkie chcą odrodzenia, ummy, wspólnoty muzumańskiej, która jest pojmowana podobnie jak europejskie państwo narodowości etnicznej. Są oddane sprawie doprowadzenia do tego odrodzenia poprzez krwawą rewolucję i obalenie istniejącego porządku.

Thomas Hegghammer, ekspert do spraw dżihadyzmu, powiedział „Guardianowi”: „To jest bardzo romantyczna kultura. Postrzegają siebie jako historycznych bohaterów, rycerzy w lśniących zbrojach, co do jednego”.

Jak napisał jeden z członków neonazistowskiego forum Stormfront, posługujący się nickiem Narzciss: „W tym ruchu jest romantyzm, ale jest bronią obosieczną. Pamiętam postać krypto-faszytowskiego rekrutera z filmu ‘The Believer’, który rzeczowo stwierdził: ‘To jest romantyczny ruch. Zawsze taki był. (...) To, że faszyzm jest z natury romantyczny potraktujcie jako metaforę. Romantyczne ruchy, takie jak nazizm, faszyzm, Napoleon i inni, wszystkie są parodiami i próbami powrotu do chwały oryginalnego ruchu romantycznego – Imperium Rzymskiego. W przypadku Trzeciej Rzeszy imperialna widowiskowość i blask złota, bijące od Pax Romana, były zespolone z

poczuciem higieny rasowej, nieskazitelnej czystości, jak czyste białe mydło mające oczyścić Europę”

Pierwsze wydanie „Dabiq”, magazynu ISIS, miało tytuł „Powrót kalifatu” i jasno określało, że celem jest gwałtowne odrodzenie, w zmitologizowanej formie, wczesnych islamskich kalifatów. Jeśli posłuchasz ich muzyki albo poczytasz ich propagandę, szybko się okaże, że wszystko wskazuje na ten cel. Chodzi o odzyskanie straconej godności muzułmanów i zniszczenie wszystkich niewiernych, heretyków i apostatów, którzy stoją temu na drodze.

Nie jest to niespodzianka. ISIS częściowo czerpie ze źródeł islamskich oraz ma w swoich szeregach członków dawnej partii Baas Saddama Husseina. A ta była już ściśle związana z nazizmem i faszyzmem. Jej ideologię określa się mianem baasizmu; zakładał on istnienie jednej partii w państwie znajdujących się pod kontrolą jednego lidera, czystość oraz odrodzenie unii arabskiej. Sam baasizm znaczy w arabskim „odrodzenie” albo „renesans”. Jak mówi Sami al-Jundi, twórca syryjskiego odłamu partii: „Byliśmy rasistami. Podziwialiśmy nazistów. Pogrążyliśmy się w lekturze nazistowskiej literatury i książek, które były źródłem ducha nazizmu. Jako pierwsi chcieliśmy przetłumaczyć „Mein Kampf”. Każdy, kto mieszkał w tym czasie w Damaszku, był świadkiem arabskiej skłonności do nazizmu”.

Nie współbrzmi to z twierdzeniem, że islamizm jest jedynie kontynuacją tradycyjnych form średniowiecznego kalifatu w nowoczesnej formie, szczególnie dżihadystycznej. Te potężne dawne struktury były o wiele bardziej zdecentralizowane, o wiele bardziej elastyczne i o wiele mocniej ograniczone przez elity, w tym dowódców wojskowych, liderów religijnych i temu podobnych.

W rzeczywistości islamizm jest połączeniem idei odtworzenia zmitologizowanej wizji tych wcześniejszych państw pod egidą totalitarnego, nowoczesnego państwa, opartego na modelu europejskim. A dżihadyzm jest odłamem islamizmu, który prowadzi do tego celu poprzez „oczyszczającą” przemoc.

Krótko mówiąc, jest to faszizm oparty na wcześniejszych ideach supremacji islamskiej i arabskiej.

*Tłumaczenie Severus Snape, na podstawie <https://clarionproject.org>*